

**Oświadczenie złożone
przez senatora Macieja Grubskiego
na 26. posiedzeniu Senatu
w dniu 30 stycznia 2013 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra transportu, budownictwa i gospodarki morskiej Sławomira Nowaka

Szanowny Panie Ministrze!

Pragnąłbym zwrócić uwagę Pana Ministra na problem przepisów ustawy o drogach publicznych (DzU z 2007 r. 19.115), które w jawny sposób dyskryminują polskich przedsiębiorców oraz obywateli naszego państwa. Chodzi mi tutaj o przepisy dotyczące uiszczania elektronicznej opłaty za przejazd po drogach krajowych (art. 13 i art. 13ha), a właściwie o sankcjonowanie za przejazd bez uiszczenia takiej opłaty.

Kara za to naruszenie nakładana jest na kierującego pojazdem, ma ona wysokość 3 tysięcy zł za jeden zarejestrowany w systemie viaTOLL incydent, którym jest przejazd bez uiszczenia opłaty pod bramownicą kontrolną.

Wyobraźmy sobie taką sytuację. Trzech kierowców, z których pierwszy jest obywatelem Rosji, drugi obywatelem Wielkiej Brytanii, a trzeci obywatelem Polski, przez okres poprzednich dwunastu miesięcy raz w tygodniu przejeżdżali bez uiszczenia opłaty pod jedną bramką. Skutkiem tego nałożono na nich odpowiednie kary pieniężne: na kierowcę rosyjskiego w wysokości 1 x 3000, na kierowcę brytyjskiego w wysokości 4 x 3000 = 12 000, na kierowcę polskiego 52 x 3000 = 156 000.

Różnica ta wynika z obowiązujących na terenie Polski przepisów: umowy AETR i rozporządzenia Rady nr 3821/1985. Kierowca rosyjski do kontroli był zobowiązany okazać jedynie wykresówki z bieżącego tygodnia oraz z ostatniego dnia, w którym prowadził pojazd w tygodniu poprzedzającym, to jest maksymalnie osiem sztuk, czyli za jeden tydzień. Kierowca brytyjski zobligowany był do okazania wykresówki z dnia bieżącego i dwudziestu ośmiu dni poprzedzających, łącznie z dwudziestu dziewięciu dni, czyli z czterech tygodni. Zaś wykresówki kierowcy polskiego muszą być przechowywane w siedzibie firmy za okres ostatnich dwunastu miesięcy, co stanowi pięćdziesiąt dwa tygodnie.

W obecnym stanie prawnym ustalenie odpowiedzialnego kierowcy pojazdu jest możliwe jedynie w wyniku analizy dokumentów rejestrujących jego czas prowadzenia pojazdu, obowiązkowych przerw i odpoczynków, to jest wykresówek z tachografu oraz zapisów zawartych na kartach kierowców systemu tachografu cyfrowego i pamięci urządzeń rejestrujących. Tym samym kierowcy polscy jako zobowiązani do posiadania i okazywania do kontroli tych dokumentów za tak długi okres zawsze ponosić będą najwyższe kary za podobne naruszenia.

Pragnąłbym zwrócić uwagę Pana Ministra na praktykę służb kontrolnych powołanych do nadzorowania przestrzegania tych przepisów.

Z posiadanych przeze mnie informacji wynika, że na przykład pracownicy Inspekcji Transportu Drogowego wykonujący czynności kontrolne na drogach zobligowani są do reagowania na każde ujawnione przez system naruszenie. Praktyka ta jest moim zdaniem błędna. Kontrolerzy działający na drogach powinni skupiać całą swą uwagę na przewoźnikach zagranicznych, gdyż praktycznie nie ma możliwości późniejszego niż czas rzeczywisty ujawniania kierujących nieuiszczających wymaganej opłaty. Wobec kierowców polskich, których naruszenia tak czy inaczej rejestrowane są w systemie viaTOLL, istnieje możliwość dochodzenia winnego i nałożenia na niego kary poprzez wezwanie użytkownika pojazdu bądź pracodawcy do złożenia odpowiednich wyjaśnień. Wobec podmiotów zagranicznych takiej możliwości w praktyce nie ma.

Z wyrazami szacunku
Maciej Grubski